

## E. Dobrowolska: Ministerstwo Sprawiedliwości zafundowało nam parodię demokracji

[zw.lt/wilno-wilenszczyzna/e-dobrowolska-ministerstwo-sprawiedliwosci-zafundowalo-nam-parodie-demokracji](http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/e-dobrowolska-ministerstwo-sprawiedliwosci-zafundowalo-nam-parodie-demokracji)

23 października 2019

- [Wilno i Wileńszczyzna](#)
- 23 października, 2019 6:45

Ministerstwo Sprawiedliwości Litwy zainicjowało dyskusję w sprawie pisowni nielitewskich imion w dokumentach. Ankieta w tej sprawie prowadzona jest na portalu Delfi.lt. - To temat bardzo aktualny na Litwie, o czym świadczy również fakt, że mamy coraz więcej spraw w tym zakresie. Dyskusja na pewno jest potrzebna, wątpię jednak, by sposób, w jaki jest prowadzona, mógł przynieść jakiegokolwiek rezultaty – mówi zw.lt Ewelina Dobrowolska, prawniczka Europejskiej Fundacji Praw Człowieka.

zw.lt



Fot. Archiwum ED

Jak zauważa Dobrowolska, pierwsze pytanie, jakie powstaje po przeczytaniu tekstu w Delfi.lt dotyczy celowości tej ankiety internetowej. „Publikowanie tekstu dotyczącego problemu, który jest szczególnie istotny dla mniejszości narodowych w jednym portalu,

tylko w języku litewskim, oznacza, że z dużym prawdopodobieństwem nie dotrze on do grupy najbardziej zainteresowanych osób. Gdyby ministerstwu rzeczywiście zależało na dotarciu do szerszych kręgów odbiorców, informacja powinna być opublikowana również w językach mniejszości narodowych i mediach mniejszości narodowych” – podkreśla prawniczka.

Według Dobrowolskiej w tekście brakuje również rzetelnej informacji na temat podstawy prawnej, na jakiej już w tej chwili orzekane jest w sprawach dotyczących pisowni imion. Autorzy wprowadzenia wyjaśniają jedynie, że obecnie Litwa nie ma żadnej ustawy regulującej nadawanie i zapis imion w dokumentach, a urzędy stanu cywilnego, przyjmując wnioski rodziców o nadanie dziecku imienia, postępują zgodnie z Kodeksem Cywilnym, Ustawą o języku państwowym i zatwierdzonymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości przepisami.

„Z wprowadzenia do ankiety nie dowiemy się nic, ani o problematyce mniejszości narodowych, ani na jakiej podstawie od lat na Litwie wygrywane są spawy dotyczące zmian imienia i nazwiska. Mamy ich już prawie 70, a na rozpatrzenie czeka ok. 30 kolejnych” – wyjaśnia.

Prawniczka podkreśla, że również same pytania są nieprawidłowo sformułowane. Pierwsze brzmi następująco: Czy wobec rejestrowanych na Litwie imion mogą być niestosowane zasady języka litewskiego? Na przykład, czy imię Sofia może być zapisane bez „j”, Gabrielle – z podwójnym „l”, Anna z podwójnym „n”?, itp. Drugie pytanie dotyczy rejestrowania imion, których pisownia i wymowa różnią się. Jako przykład, czy imię Nikolė może być zapisane „Nicole”, Džonas – jako „Johnas”, Šarlotė – jako „Charlotte”.

„Czytając takie pytania można mieć wrażenie, że w całej sprawie chodzi o poprawność językową lub kaprysy rodziców. Tymczasem poruszany jest naprawdę poważny problem z zakresu praw człowieka, który dotyka szczególnie przedstawicieli mniejszości narodowych” – mówi przedstawicielka fundacji.

Jak zauważa prawniczka, organizując podobną ankietę warto również myśleć o komentarzach, jakie ona wywołuje. „Bardzo uważnie śledzę wszystko, co pojawia się w ramach komentarzy do tej ankiety i mogę powiedzieć, że wiele z nich to po prostu hejt. Czy naprawdę Ministerstwu Sprawiedliwości zależy na dyskusji prowadzonej w ten sposób?”- pyta Dobrowolska.